

Diety radnych w gminie Lipce Reymontowskie o 100% w górę

data aktualizacji: 2022.01.15 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Bartosz Nowakowski)

Diety radnych w gminie Lipce Reymontowskie w górę. Na podwyżkę mogą też liczyć sołtysi, którzy będą brali udział w sesjach. Jak przekonują sami radni podwyżki wcale nie były priorytetem, a dostosowaniem się do obowiązującej ustawy.

Przewodnicząca rady gminy nie ukrywa, że przed przystąpieniem do projektu uchwały mocno przeanalizowała diety w powiecie skierniewickim.

- Dotychczasowe diety były jednymi z niższych, a te które wchodzą po Nowym Roku uplasują nas w środku stawki całego powiatu - przyznaje Anna Czajka, przewodnicząca rady gminy.

Rada postanowiła podnieść sobie diety o sto procent, podobnie rzecz dotyczy sołtysów. Ostatnie podwyżki miały miejsce w poprzedniej kadencji.

- My tak na dobrą sprawę wcale się nie spieszyliśmy do zmian diety. Mimo to uważam, że przez te ostatnie lata widać naszą pracę, która jest przede wszystkim społeczna i nie jest pełniona dla

pieniędzy. Pracujemy jak mróweczki i są tego efekty - dodaje przewodnicząca.

Przewodnicząca rady od 1 stycznia w systemie ryczałtowym otrzyma 2000 złotych. Do tej pory stawka wynosiła 640 złotych za jedno posiedzenie. Jeśli w miesiącu obrady występowały dwukrotnie to wtedy kwota szczyłowała do 1 340 złotych i była to maksymalna możliwość.

Doskonale zdaje sobie sprawę, jaki może być odbiór społeczny podniesienia diet o sto procent, kiedy wszystkie opłaty, a także ceny idą w górę. Dlatego nie rozumiem, czemu ta ustawa ma służyć?

Krzysztof Supera, radny gminy Lipce Reymontowskie

Radny za obecność w sesji otrzyma 300 złotych (dotychczasowo kwota wynosiła 150 złotych). Przewodniczący komisji (za udział w komisji) otrzyma 400 złotych. Zastępca może liczyć na 350 złotych. Zastępca przewodniczącego rady dostanie 600 złotych.

Na podwyżki mogą liczyć także sołtysi. Z kwoty 100 złotych do 200 złotych poszyłowała dieta sołtysów.

Podczas głosowania nad uchwałą dwóch radnych dziewięciu radnych było za, a dwóch się wstrzymało.

- Ogólnie mam zasadę, że nie jestem radnym dla pieniędzy. Uważam, że funkcja radnego powinna być całkowicie społeczna i nie powinno się pobierać za to żadnej kasy - przekonuje Krzysztof Supera.

W głosowaniu wstrzymała się także radna Katarzyna Dziuda z Drzewiec.

- Rozumiem, że diety dla wójtów czy też radnych są podyktowane przez znowelizowaną ustawę, ale ja do końca nie mam do tego przekonania - dodaje radny z Drzewiec.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39891-diety-radnych-w-gminie-lipce-reymontowskie-o-100-w-gore>